był czas
gdy witaliśmy
każdy zielony liść
ziemia
nie rodziła w bólach
nosiliśmy na ustach
wielkie hasła
zapach łąki
układał się na poduszce

był czas
gdy świętowaliśmy
codzienność
każde dane słowo
stawało się
ciałem
nasze marzenia
kurczyły jutro
w odwagę
ubieraliśmy
życie

był czas
gdy szukaliśmy swoich
dłoni
ścigając się na oddechy
oczy
płonęły w gorączce
niecierpliwe
usta mokły
zatrzymane w pół drogi
rzęsy
zakrywały to
co rozebrane

był czas
gdy czytaliśmy z głów
myśli
niewypowiedziane
a serca zrastały się
bez krzyku
niezdobyte szczyty

rosły pod stopami
skrzydła
zakrywał kurz

był czas

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

annakoch, dodano 26.09.2021 07:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.